

ETYCZNE I KOMERCYJNE PODSTAWY GEOTURYSTYKI

Współczesna, masowa turystyka jest jednym ze sposobów poznawania otaczającego świata. Podstawą turystyki jest podróż do miejsca, gdzie można przeżyć odmienności i nowości. Jednak banalne korzystanie z uroków regionalnych atrakcji i chłonięcie masowej turystyki, czy też, jak chcą krytycy, „pożeranie krajobrazów”, pomału przestaje być modne. Klienci biur podróży i indywidualni turyści szukają nowych form i kierunków ruchu turystycznego. W swoich poszukiwaniach kierują się stopniem nowości i atrakcyjności oferowanego produktu turystycznego. Wszak z turystycznych wojaży musimy wywieść wrażenie, że odkryliśmy coś nowego, wyjątkowego i jedyne w swoim rodzaju. Materialny zapis przemijania cywilizacji może spełnić te warunki. Mowa tu o dawnych zagłębiach przemysłowych Europy i również Ameryki, które na obu kontynentach, w coraz większym stopniu wypierane są przez formy zagospodarowania terenu, charakterystyczne dla kultury postindustrialnej. Turystyka ma w tym przypadku szczególne zadanie; w gospodarce rynkowej łączy postęp gospodarczy z zacierającą się świetnością dawnych regionów przemysłowych. W Polsce i w Europie pozostało wiele postindustrialnych obiektów chętnie zwiedzanych przez turystów, co między innymi widać na przykładzie kopalni soli w Wieliczce, ok. 1 mln. zwiedzających/1 rok¹.

Komersyjny charakter turystyki sprawia, że jednoczy ona banalne formy wypoczynku na „wietrze, morzu i słońcu”, z wyspecjalizowanymi formami podróżowania, jak na przykład z geoturystyką, zespalaającą ludzi mających upodobanie w podziwianiu oraz poznawaniu form i procesów występujących w warstwach skalnych, zwłaszcza pod Ziemią. Zakres zainteresowań geoturystycznych nie został ściśle określony. Wywodzi się ona bowiem z pionierskich tradycji podróżowania dawnych odkrywców a później amatorskich i profesjonalnych badaczy, w rejony o unikatowej rzeźbie naturalnej, do jaskiń i wyrobisk górniczych, co w późniejszych czasach znalazło naśladownictwo wśród szerszych grup turystów.

¹ M. Lamparska-Wieland, *Dlaczego wędrujemy śladami dawnych gwarków. Geoturystyka na podziemnych trasach turystycznych Polski*, „Problemy Turystyki”, Vol. XXVIII, nr 3–4, Warszawa 2004, s. 94–107.

Uwarunkowania rozwoju geoturystyki na kontynencie europejskim

W Europie stopniowo zamiera górnictwo, w tym zwłaszcza węgla kamiennego, które w ciągu około 250 lat jakie minęły od rewolucji przemysłowej, kształtowało krajobrazy regionów przemysłowych i tworzyło siłę napędową rozwoju społeczno-gospodarczego oraz kulturalnego ludzkości. Z dotychczasowego krajobrazu powoli znikają elementy rzeźby utworzone przez działalność kopalń i zakłady przetwarzające surowce mineralne. Ich miejsce zajmują inne sfery aktywności ludzkiej, w tym między innymi turystyka, która od ponad 50 lat stała się znaczącą gałęzią gospodarki wielu krajów. W krajach europejskich dochody płynące z turystyki stanowią znaczący udział w dochodzie narodowym a jedną z głównych atrakcji jest różnorodność środowiska geologicznego, którego penetrację umożliwiają zachowane na kontynencie europejskim zabytkowe, różnowiekowe kopalnie. W Europie intensywną działalność w zakresie organizowania geoturystyki prowadzą liczne gminy i osoby prywatne. Powstało wiele obiektów geoturystycznych w nieczynnych kopalniach usytuowanych często w rejonach górskich, w otoczeniu malowniczych form skalnych, podwyższających naturalną georóżnorodność krajobrazu. Powoduje to narastający ruch turystyczny na trasach, które przez wieki przemierzali ówczesni górnicy. Kiedyś były to również szlaki handlowe łączące miejsca, gdzie rozwijały się materialne podstawy naszej cywilizacji.

Znaczący w tym procesie był udział górnictwa rozwijającego się na ziemiach polskich. Świadczą o tym także zabytki działalności górniczej jak neolityczna kopalnia krzemienia w Krzemionkach Opatowskich czy żupy solne w Wieliczce i Bochni pod Krakowem i Kopalnia Zabytkowa w Tarnowskich Górach. Geoturystyka w Polsce stale się rozwija, powstają nowe trasy geoturystyczne, które zaczynają się zazębiać z krajami ościennymi (rejon Głuchołazy i Złate Hory).

Czym jest geoturystyka?

Bardzo interesujące jest samo pojęcie geoturystyki, ma ono bowiem wymiar profesjonalny i komercyjny. Niektórzy badacze pojęcie geoturystyki zawężają do problemu poznania oraz ochrony rzeźby i procesów naturalnych. Inni pod tym pojęciem rozumieją poznawanie oraz ochronę zarówno rzeźby i procesów naturalnych jak również obiektów antropogenicznych, w tym kopalń a także innych podziemi, i ten ostatni pogląd przeważa również w Polsce. Geoturystyka ma wymiar dydaktyczny i edukacyjny: miara ocen walorów geoturystycznych, ocen kreowanych przez turystów, powinna, dzięki informacji turystycznej, wyjść powyżej ocen estetycznych: innymi słowy, należy nauczyć turystów, na co mają patrzeć i co widzieć, aby oprócz wrażeń estetycznych zabrali ze sobą kawałek konkretnej wiedzy na temat Ziemi.

Geoturystyka jest jednak również biznesem. Wiele miejsc, atrakcyjnych geoturystycznie, to centra turystyczne, które przynoszą znaczący zysk gminom, samorządom i prywatnym właścicielom kopalń i obiektów turystycznych.

Podsumowując: geoturystyka to ruch turystyczny, którego celem jest poznanie georóżnorodności naszej planety i procesów ją kształtujących. Jej rozwój jest możliwy dzięki następującym czynnikom: 1) odwrót od masowej turystyki, 2) zróżnicowanie krajobrazów Ziemi i przekazywana przez mass media informacja o tym, 3) postępująca w edukacji społeczeństw znajomość podstawowych zagadnień z nauk przyrodniczych, w tym zwłaszcza geologii.

Najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby pieniądze z geoturystycznego biznesu były przeznaczone na ochronę miejsc o szczególnie cennej georóżnorodności. Najprawdopodobniej ze względu na szeroki zakres przestrzenno-czasowy geoturystyki, nie doczekaliśmy się jeszcze opracowania, które całościowo rozwiązywałoby jej problemy i mogłoby służyć dla celów dydaktycznych. Jest jednak wiele opracowań z zakresu geoturystyki regionalnej, głównie monografii. Bogato przedstawia się dział przewodników turystycznych i opracowań kartograficznych.

Geoturystyka w zabytkowych kopalniach

W rozwoju naszej cywilizacji podziemia były nie tylko miejscem pozyskiwania surowców, lecz stanowiły również: 1) kryjówki dla przechowywania cennych materiałów i skarbów, 2) zbiorniki wody dla celów komunalnych, 3) fortyfikacje militarne, 4) miejsca ukrywania się ludzi prześladowanych oraz miejsca obrzędowe i zakazanych kultów religijnych (rzymskie Katakumby).

Naturalne grotty skalne od najdawniejszych czasów służyły za mieszkania homidów i pierwotnych ludzi oraz za ich miejsca obrzędowe (między innymi grotta Lascaux we Francji). Człowiek, dla którego w zaraniu dziejów, grotty i jaskinie stanowiły schronienie, pozbył się lęku przed podziemiami i kiedy zabrakło niezbędnych surowców mineralnych na powierzchni Ziemi, zaczął wydobywać je z podziemi drążąc rozległe systemy wyrobisk, które osiągnęły w ostatnim stuleciu wielkie głębokości. Wiele złóż kopalin użytecznych na kontynencie europejskim, w wyniku intensywnej eksploatacji, zostało wybranych i liczne kopalnie zostały zamknięte.

Dawne górnictwo europejskie, w tym również polskie, odchodzi w przeszłość, pozostawiając liczne ślady swego istnienia. Na szczęście wiele starych kopalń uchroniło się przed zlikwidowaniem i znajduje się w stanie nadającym się do zwiedzania. Trud włożony w wydobywanie urobku oraz towarzyszące w każdej chwili górnikom niebezpieczeństwo, wzmagają fascynację zachowanymi, historycznymi i współczesnymi zespołami wyrobisk tworzących podziemne środowisko. Nie bez znaczenia jest różnorodność walorów este-

tycznych podziemi, nieporównywalnych z żadnymi innymi. Dlatego coraz szersze kręgi ludzi interesują się nimi i decydują się je odwiedzać.

Obecnie w Polsce powiększa się długość istniejących już podziemnych tras turystycznych. Projektuje się i oddaje do użytku nowe. Jest to przejaw wykreowania się na dość dużą skalę nowej formy ruchu turystycznego, bazującego na przejawach dziedzictwa geologicznego i górniczego Ziemi jako walorach turystycznych. Określono go mianem „geoturystyki”. Geoturystyka obejmuje swym zakresem poznawanie obiektów, dokumentujących budowę geologiczną Ziemi, w tym procesy kształtujące georóżnorodność, współcześnie i w minionych epokach. Ze względu na usytuowanie dóbr turystycznych (walorów i zasobów) można mówić o dwu jej nurtach, to jest tym, który wiąże się z miejscami na powierzchni Ziemi i przejawia się poprzez zespoły różnorodnych krajobrazów naturalnych i pogórnicznych oraz tą, która koncentruje się wokół podziemnych tras turystycznych, udostępniających środowisko podziemi, zarówno naturalnych, powstałych w wyniku procesów przyrodniczych, jak i przede wszystkim tych, stworzonych ręką człowieka. Na uwagę zasługuje bardzo silny aspekt etyczny i dydaktyczny tej nowej formy turystyki. Stąd istnieje dużo zbieżności z turystyką ekologiczną, która również kreuje nową etykę, jednak skierowaną w stronę wartości przyrody ożywionej. Geoturystykę można zaliczyć do nurtu turystyki bardziej elitarnej i wymagającej większego zaangażowania w porównaniu z masową. Podziemia są trudniejsze do eksploracji turystycznej, nie wszyscy są w stanie tam wejść. A przecież podziemia to często naturalne sanktuaria i laboratoria przyrodnicze oraz skanseny dawnego górnictwa.

Poznawanie podziemi powinno odbywać się w kontekście poznawania georóżnorodności i bazującej na niej różnorodności krajobrazowej. Bardzo ważna staje się przez to ochrona środowiska geologicznego, która współcześnie podlega bardzo szybkim przeobrażeniom. Tak zwana geoochrona jest obecnie jednym z głównych celów stawianych sobie przez wiele państw, które podjęły program ochrony dziedzictwa geologicznego, kontynentu europejskiego w ramach spójnej sieci tzw. Europejskich Geoparków. Projekt „Geoparków” nie ogranicza dostępu do tej formy ochrony innym państwom na innych kontynentach, zakłada jednak ciągłość i spójność środowiska geologicznego a także tradycje i uwarunkowania cywilizacyjne, co jest dość oczywiste w przypadku europejskiego górnictwa, jako jednego z podstawowych elementów rozwoju cywilizacji. Należy się spodziewać, że w przyszłości powstaną systemy Geoparków Azji Środkowej, Ameryki Północnej, Azji i inne².

Projekt ten realizowany jest obecnie pod auspicjami UNESCO. W sieci znajduje się również miejsce dla Polski, która posiada szereg obiektów geoturystycznych, przy czym najciekawsze z nich są podziemnymi trasami tury-

² www.earthwords.fsnet.co.uk/geopark.htm

stycznymi. Tradycje ich zwiedzania sięgają czasów renesansu. Już wtedy bowiem dostojnicy, zapraszani na polski dwór królewski dostępowali zaszczytu odwiedzenia słynnej w całej Europie żupy solnej w Wieliczce. Słynną trasą geoturystyczną odwiedzaną przez znane osobistości XVIII i XIX wieku była również Lisia Sztolnia i okolice Wałbrzycha.

Nie można pominąć problematyki ochrony krajobrazu, w którym istnieją te trasy, gdyż zachowanie go podnosi walory poznawcze, dydaktyczne i estetyczne całego regionu związanego z górnictwem, a także jest dodatkowym źródłem informacji o podziemiach. W istocie bowiem jest tak, że zachowanie krajobrazu często warunkuje zachowanie równowagi przyrodniczej w podziemiach, tak jak to ma miejsce w podziemiach tarnogórsko-bytomskich.

Geoturystyka, która koncentruje się wokół miejsc, dokumentujących dziedzictwo geologiczne Ziemi poprzez określony dla danego miejsca krajobraz, również i w Polsce posiada unikatowe walory i zasoby o wielkiej wartości (dolina Kościeliska, przełom Dunajca, dolina Prądnika i inne). Integralną częścią geoturystyki jest dbałość o zachowywanie dziedzictwa geologicznego. Pamiętać przy tym należy, że dobra geoturystyki są naszym dziedzictwem geologicznym i należą do kulturowego dziedzictwa całej ludzkości.

Komercyjność geoturystyki stwarza także między innymi niebezpieczeństwo występowania tzw. „zadeptywania” zwiedzanych obiektów przy masowym napływie turystów, lecz w aktualnej sytuacji gospodarczej państwa jest to jeden ze sposobów na pozyskiwanie środków finansowych.

Jako podsumowanie

Wydaje się, że nadszedł czas dla wyznaczenia europejskiego szlaku geoturystycznego, który przebiegałby od Ukrainy przez Polskę do Hiszpanii, a odnogami połączyłby kraje Europy Południowej i Europy Północnej. Szlak taki oddawałby pełen czasoprzestrzenny obraz rozwoju pozyskiwania kopalin użytecznych w Europie od epoki kamiennej po czasy współczesne. Uzupełniony o przyległe parki narodowe i rezerwy przyrody umożliwiłby dodatkowo poznanie procesów kształtujących oblicze Ziemi oraz rozwój form biologicznych. Rozpropagowanie i zorganizowanie takiego szlaku wraz z zapleczem hotelowym przełoży się nie tylko na duże korzyści finansowe przedsiębiorstw turystycznych, ale spowoduje również ożywienie gospodarcze i kulturalne gmin pogórczych na trasie wycieczek. Mądra dydaktyka prowadzona wśród uczestników wycieczek przyniesie duże korzyści intelektualne. Dobrze przygotowany i rozwijany europejski szlak geoturystyczny ma szansę obrosnąć w tradycję i na wzór tarnogórskich „Dni Gwarków” może istnieć jeszcze wtedy, gdy górnictwa w rozumieniu obecnym na kontynencie już nie będzie.